

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Królestwo Polskie. — Turcyja. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 16. sierpnia. Jego Cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przybył dziś o pierwszej godzinie rano z Swej podróży po wschodnich obwodach Galicyi i na Bukowinę w najpomysłniejszym zdrowiu z powrotem do Lwowa.

O tej samej godzinie wrócił do stolicy Jego Excelencya Namieśnik kraju JW. hrabia Agenor Gołuchowski.

(Nowiny dworu. — Stan zdrowia Arcyksięcia Alberta i Arcyksiężny Hildegardy. — Hr. Esterhazy z Petersburga przyjmowany u dworu.)

Wiedeń, 9. sierpnia. Stan zdrowia Jego cesarzew. Mości, Arcyksięcia Albrechta z każdym dniem się polepsza, jak niemniej i Jej królewicz. cesarzew. Mości, Arcyksiężnej Hildegardy, która cierpiała na febrę.

— Hrabia Walenty Esterhazy, c. k. austr. poseł w Petersburgu, miał wczoraj zaszczyt posłuchania u J. M. Najjaśniejszego Cesarza i Pana.

(Przepis względem obligacyi imiennych. — Komisya centralna morska składa sprawozdanie o stanie zdrowia w Albanii. — Zaprowadzenie banku eskomptowego w Klagenfurcie.)

Litogr. koresp. austr. z 11. sierpnia pisze: Wydarzyło się kilkakrotnie, że za wpłaty na pożyczkę państwa, które w aktach likwidowanych oznaczone były do pokrycia obligacyami imiennymi, tymczasowo obligacye opiewające na oddawcę wydane zostały, a przynależne kasy pożyczki nieodwołały zamówienia odnośnych obligacyi imiennych. C. k. ministerjum finansów zaleciło przeto powtórnie wszystkim kasom pożyczki, ażeby przy tych wpłatach, za które podług §§. 57 i 58 instrukcyi oznaczone zostały za pomocą przepisane go aktu likwidacyjnego obligacye imienne, robiły stosowne prenotacye, a jeżeli za taką wpłatę na mocy przyzwolenia kompetentnej władzy jeszcze przed nadejściem zamówionych efektów imiennych, obligacye opiewające na oddawcę wydane zostały, ażeby uwiadomiły o tem natychmiast uniwersalną kasę długów państwa; w razie zaś, gdyby za wpłaty mające być pokryte lub istotnie pokryte już obligacyami opiewającymi na oddawcę, uadeszły zamówione obligacye imienne, niemożna już wydawać takich obligacyi; lecz tą samą drogą, którą uzyskane zostały, należy odesłać je napowrót do umorzenia uniwersalnej kasy długów państwa.

Wysłana ze strony ces. kr. centralnej władzy morskiej do Albanii komisya dla zbadania tamtejszego stanu zdrowia składała się podług gazety tryestyńskiej z lekarza szpitalnego Dra Maganza, z sekretarza namiestnictwa dalmatyńskiego hrabiego Coronini, z lekarza Dr. A. J. Radlich i przelożonego gminy w Zara pana M. Paulovicha. Komisya ta — pisze „litografowana koresp. austriacka“ z 11. sierpnia, — udała się w towarzystwie gubernatora Vallony, Selima Basy i kapitana paropływu Lloydy „Bosfor“ a oraz dwóch urzędników sanitarnych do odległej o sześć mil od Vallony włości Mavroy, gdzie wydarzyć się miały owe niebezpieczne wypadki słabości. Komisya badała jak najściślej wszystkich obecnych mieszkańców włości, ale nigdzie niepokazał się najmniejszy ślad tej słabości. Z śledztwa przedsiębranego z osobami, które miały być dotknięte tą słabością i opatrzenia kilku trupów pokazało się, że jakiś czterdziestoletni mężczyzna umarł przed dwoma miesiącami po siedmiodniowych cierpieniach na różę połączoną z gwałtowną gorączką. Drugiemu zrobiła się sucha bolączka na karku i umarł przed 25 dniami po tygodniowym cierpieniu. Trzeci zasłabł przed 27 dniami na jakiś wrzód, z którego jednak zupełnie go wyleczono. Czwarty nakoniec umarł z użycia mięsiva z niezdrowej owcy. Także i inni członkowie jego rodziny chorowali z tego, ale wyzdrowieli wszyscy. Skutkiem tych poszukiwań, jak niemniej ze względu na to, że w ogóle panował najlepszy stan zdrowia, a we wsiach tych, gdzie się wydarzyły owe wypadki słabości, niebyło nigdy zarazy, powzięta komisya przekonanie, że ani w Vallonie, ani nigdzie w okolicy nie-

pojawiała się zaraza bolączkowa. Na wszelki sposób jednak zastępuje na powszechne uznanie ta ogłędność i gorliwość, z jaką rząd austriacki starał się jak najprędzej dla dobra całej monarchii zbadać właściwy stan rzeczy.

Dnia 1. sierpnia zaprowadzono w Klagenfurcie filię narodowego banku, jako bank eskomptowy. Wazność tego wypadku uświęcono osobną solennością. O dziesiątej godzinie rano zgromadzili się panowie dyrektorowie, cenzorowie i urzędnicy banku filialnego wraz z członkami izby handlowej w kościele katedralnym, gdzie przewielebny imx kanonik i proboszcz odprawił solenne nabożeństwo. W południe dała izba handlowa ucztę, którą zaszczytli swą obecnością c. k. namiestnik Karyntyi i prezydent sądu krajowego.

Portugalia.

(Powrót króla oczekiwany. — W wczesniu obejmują rządy.)

Wiadomości z **Lizbony** sięgają do 29. lipca. W politycznym względzie niewydarzyło się nic ważnego. W stolicy robią wielkie przygotowania na cześć powrotu Jego Mości króla Don Pedra Vgo. Kolej żelazna z Santarem niemoże być otworzona 10go września, w dniu, w którym Jego Mość król obejmuje rządy, jednak dołożono wszelkich starań, by ją ukończyć jak najprędzej. Kolej żelazna z Sacarem do Villi została już oddana do użytku publicznego. Z okrętów wojennych znajdowały się na rzecz Tajo tylko dwa paropływy francuskie „Newton“ i „Phoenix.“

Hiszpania.

(Poczta madrycka. — Okólnik wyjaśniający zajście z stolicą apostolską. — Roszczenia robotników madryckich. — Wychodźstwo z Galicyi. — Ofiary królowy. — Burzyeiele spokoju w Barcelonie wywiezieni na wyspę Kubę. — Lord Howden wraca.)

Madryt, 5. sierpnia. Hiszpański minister spraw zagranicznych, p. Zabala, wydał do dyplomatycznych agentów Jej król. Mości przy Dworach zagranicznych bardzo obszerny okólnik, w którym stara się wyjaśnić zachodzące między rządem hiszpańskim i stolicą papieżką nieporozumienie w sprawach religijnych.

— Od dwóch dni ustawiono u bramy Attocha oddział kawalerii i kilka kompanii milicyi, by przytłumić natychmiast każdy rozruch pomiędzy robotnikami najętymi do robót tamtejszych, ze strony municypalności, którzy żądają podwyższenia płacy dziennej. Kilku przywódców uwięziono już.

— Rząd zaczyna niepokoić się wielce niezmierną liczbą wychodźców z Galicyi, którzy udają się do Portugalii, by ztamąd odjeżdżać do Ameryki południowej.

— Jej Mość Królowa ofiarowała dla dotkniętych cholera mieszkańców Grenady 10,000 realów.

Z Barcelony donoszą, że więcej niż dwiestu robotników, przekonanych o przewództwo w ostatnich rozruchach, wywieziono z cytadeli, w której byli uwięzieni, wojennym paropływem „Lepanto“ na wyspę Kubę. Przeznaczeni są do służby wojskowej.

Angielski poseł lord Howden, z urlopem w Paryżu, powraca wkrótce do Madrytu. Przesłał w swoim imieniu 5000 realów na wsparcie ubogich w Granadzie.

Anglia.

Gazeta wiedeńska z 10. sierpnia zawiera następujący artykuł: „Rozprawy Izby rozmaitego rodzaju wywierają stosunkowo niewielki już tylko wpływ na publiczną opinię całego kontynentu europejskiego, a nawet w Anglii, w kraju przedewszystkiem parlamentarnym straciły wiele z uroku swojego. Rozpadnięcie się wielkich, ze sprawami krajowymi dobrze obeznanych stronnictw dawnych spowodowało rozprzerzenie, a taki stan rzeczy dopuszcza już tylko niedobraną, niepewną większość głosów bez wspólnych zasad i kierowników stanowczo uznanych. Zład i rząd angielski, który ulega tej chybie organicznej, zmuszony jest podawać się każdemu prądowi opinii publicznej, i to jest też główną przyczyną zjawisk częstokroć tak sprzecznych. Stosunki wspomniane utrudniają wielce negocyacye innym państwom z królestwem wielkiej Brytanii, i wprawiają w dziwne położenie ministrów, którzy sterować muszą rządem z dziwnie złożoną większością i mniejszością głosów. Od czasu wspomnionego rozprzerzenia wielkich stronnictw parlamentarnych pracuje maszyna ta tak nieregularnie, że kierownikom rządowym niepodobna trzymać się ścisłych i niewzruszonych zasad. Tak więc wymogi i konieczności dnia a raczej wieczora parlamentarnego wszystko niemal stanowią.

Dobrze to zatem pojmujemy, dla czego sir G. Grey wzbraniał się na posiedzeniu z 3. sierpnia od przedłożenia francusko-angielskiej korespondencji. Poszedł on w tem za dawną, dostatecznie już sprawdzoną praktyką parlamentarną, zwłaszcza że charakter jej jest przedewszystkiem poufny, gdy tymczasem w księdze niebieskiej przedłożonej niedawno zgromadzeniu Izby niższej zawierają się między innymi i takie negocjacje z Austrią, o których hrabia Westmorland wspominał w odnoszącej się depeszy jako o bardzo poufnych („most confidential“ — Nr. 15 z 16. maja). Inne zaś odnoszące się do tej sprawy akta przedłożono w sposób niedostateczny. Zgadamy się bezwarunkowo na zachowanie tego dobrego zwyczaju wobec Francji, i nie uzalamy się wcale — wprawdzie nie bez pewnych wyjątków — na to, że się go nie trzymano i co do Austrii. Mamy ztąd naukę, że w obec wspomnianych stosunków parlamentarnych mogą być parlamentowi przedłożone właśnie te tylko dokumenta, jakie wypadki dziejów współczesnych mogłyby wystawić w świetle pożądanem. Dowodem tego są tak liczne zajścia parlamentarne. Jeżeli zaś sir G. Grey utrzymywał powtórnie, jako nie ma żadnej rękojmi, by Austrija uważała odrzucenie propozycji swej przez Rosję za konieczny wypadek wojny, tedy szanowny członek gabinetu musiał się zapewne nie całkiem obznajomić z raportami urzędu spraw zagranicznych. Sądziemy nie inaczej, jak tylko, że pełnomocnicy zagraniczni musieli jeszcze przed 10tym maja r. b. — kiedy już żadna więcej wątpliwość w tej mierze nie zachodziła — mogli zawiadomić i zapewne zawiadomili należycie Dwory swoje o tej tak ważnej sprawie. Fakt ten — który mr. Gladstone, jak się wyraził w depeszy z 3. b. m. nazwał bardzo słusznie punktem głównym („a capital point“), wpływa tak stanowczo na osądzenie najnowszych dziejów świata, że nie chcemy bynajmniej wystawiać go w świetle dwuznacznem.

C. k. rozporządzenie z 10. maja wydane do austriackich posłów w Paryżu i Londynie najlepiej to wyjaśnia, co pełnomocnicy Anglii i Francji przed kilkoma już dniami wprzód rządowi swym telegrafowały, iżby odrzucenie przez Rosję zamierzonego ultimatum austriackiego uważane było za „casus belli“, i bezpośrednio pociągnęło za sobą podpisanie konwencji wojskowej z mocarstwami zachodnimi. Potrzeba więc było tylko przyzwolenia ze strony Anglii i Francji, a sir G. Grey nie mógłby już zapoznać „bezpośredniego zobowiązania Austrii do wojny.“

(Pocztą londyńska z 10. sierpnia. — Król Portugalii odjechał do Lizbony. — Przegląd legii cudzoziemskiej w Shorncliffe — Uczty poprzedzające odroczenie Parlamentu. — Kontrakty o dostawę baraków do Krymu.)

London, 10. sierpnia. Jego Mość król Portugalii i brat Jego księżę Oporto odплыли wczoraj z Southampton do Lizbony. Dostojni podróżni wstąpią do Osborne, by się pożegnać z Królową i księciem Albertem.

Jej Mość Królowa w towarzystwie księcia Alberta, księcia Gallii i księcia Alfreda, przybyła dziś rano o dziewiątej godzinie do Portsmouth i udała się do Shorncliffe dla zlustrowania legii cudzoziemskiej, która w krótko odejdzie do Krymu. Księżę Cambridge, lord Panmure, lord Hardinge na czele świetnego sztabu wyjechali na przeciw Królowej. O drugiej godzinie przybyła Jej Mość Królowa do obozu, gdzie ją przywitano okrzykami radości.

Legią niemiecką liczącą 1800 żołnierza dowodził generał Wolridge. Legia szwajcarska przybyła z Duwru koleją żelazną i liczyła 1000 ludzi pod dowództwem generała Rajnes. Z Helgoland przybyło także 500 ludzi. *Times* chwali bardzo postawę i zręczność wojskową legii. Składa się ona z Niemców, Holsztyńczyków, Włochów, Belgijczyków, między tymi wielu z dobrych familii, kilka ze szlachty. Wszyscy uzbrojeni są w karabiny Minie.

Wojsko witało Królowę długimi okrzykami za przybyciem i przy odjeździe. Komendanci mieli zaszczyt być przedstawieni Jej królewskiej Mości, która około siódmej godziny powróciła do Portsmouth, z kąd się niezwłocznie udać się miała do Osborne.

Prezdyjący izby niższej dawał wczoraj roczny obiad urzędnikom izby. Zwykły obiad ministeryalny przed odroczeniem Parlamentu odbył się przedwczoraj w Greenwich. Można przeto wnosić, że za kilka dni sesja Parlamentu będzie zamknięta.

Rząd angielski stara się już o urządzenie łóż zimowych dla wojska w Krymie. Kilka domów handlowych w Londynie, Portsmouth, Woolwich i Gloucester zawarły już z rządem kontrakty względem dostarczenia 1000 baraków drewnianych.

Francya.

(Pocztą paryzka z 9. sierpnia. — Powrót wojska z Rzymu. — Wyprawy ciągle do Krymu. — Ich Mość Cesarstwo wiedzają Tuilerye. — Kredyt na wsparcie rodzin wojskowych. — Posąg marszałka St. Arnaud. — Cena produktów spada. — Koszary artylerji w Wersalu. — Czeladź rzemieślnicza świętuje. — Protestacja legitimistów w sprawie hrabi Montemolin.)

Z Marsylii donoszą pod dniem 3. sierpnia: Pierwszy batalion z jenerałnym sztabem 89. pułku liniowego przybył tu dziś zrana z Rzymu. Sam pułk wylądował w Tulonie. Drugi batalion 89. pułku liniowego przybędzie, jak słychać, w niedzielę, a trzeci na przyszły wtorek. Trzeci batalion wojenny 59. pułku liniowego, który od kilku miesięcy stał załogą w Marsylii, otrzymał rozkaz udać się do Tulonu. Do niego przyłącza się 500 ludzi z rezerwy. Sądzą powszechnie, że pułk ten zastąpi wojsko odwołane z Rzymu. Dwa silne oddziały 61. i 35. pułku piechoty udały się przez nasze miasto do Tulonu, z kąd odplyną do Oryentu. — Statek pakunkowy cesarskiego towarzystwa żeglugi „Pharamond“ odjechał dziś wie-

czór do Konstantynopola, zabrawszy na pokład 200 ludzi 19. pułku liniowego. Z dniem jutrzejszym oczekują tu 300 ludzi z 3. pułku inżynierji, 150 z 2. a 16 z pierwszego pułku inżynierji. — Dziennik „Nouvellist“ donosi z Marsylii, że oprócz wojsk, które przybyły tam już z przeznaczeniem do Oryentu, oczekują jeszcze przybycia 11.000 ludzi do Marsylii.

Paryż, 9. sierpnia. Ich Mości Cesarstwo przybyli wczoraj o drugiej godzinie po południu do pałacu Tuileryów powozem bez żadnej eskorty. O czwartej godzinie ich Mość Cesarstwo opuścili Tuilerye, gdzie przyjmowali prefekta Sekwany, kilku wysokich urzędników, tudzież architektów i artystów. — Stosownie do uchwały cesarskiej mocą której sumy przeznaczone na obchód uroczystości dnia 15. sierpnia mają być użyte tego roku na wsparcie rodzin po wojskowych poległych w armii orientalnej, ogłasza dzisiejszy *Monitor* dekret przyzwalający ministrowi wojny nadzwyczajny kredyt w sumie trzechkroć set tysięcy franków. — W lyceum Napoleońskim odbyła się dziś inauguracja posąga marszałka Saint-Arnaud. Pomnik ten wystawiony z subskrypcji między szkolnymi towarzyszami i przyjaciółmi zmarłego i między terazniejszymi uczniami tej szkoły. — Na wczorajszym targu nadzwyczajny był dowóz zboża ze wszystkich stron, z odległości dwudziestu mil zwiezli gospodarze wiejscy, młynarze i kupcy znaczne masy zboża. Pomimo usiłowań niektórych spekulantów spadły ceny znacznie.

Rząd francuski zamysła, jak się zdaje, zrobić Versales punktem środkowym wszystkiej kawalerji, gdyż budują tam teraz koszary dla 25.000 jeźdźców broni rozmaitej. Paryż i Vincennes i fortyfikacje mają obecnie tylko 15 000 żołtgi.

Wstrzymanie się czeladzi rzemieślniczej od pracy ponowiło się od przedwczoraj, i trwa do dnia dzisiejszego, mianowicie zaś pomiędzy czeladzią szewską w Paryżu i na przedmieściach, gdzie policja przedsięwzięła liczne aresztacje.

Dziennik *Constitutionnel* ogłosił niedawno dokument, znaleziony, jak powiada, między papierami jednego z karlistowskich jenerałów hiszpańskich, który zawierał negocjacje między francuskimi legitimistami, rosyjskim rządem i stronnikami hrabi Montemolin, względem zasiłków w sprawie hrabi Montemolina. Książę Levis, F. Chapot i inni, których powyższy dokument wymienia, założyli protest w samym dzienniku *Constitutionnel* przeciw wszelkiemu udziałowi w namienionych negocjacjach; zaś o hrabi de Cars, którego także uczestnikiem mieniono, nadmienią dzienniki legitimistyczne, że jest obecnie w podróży, inaczej byłby podobnie protestował.

Włochy.

(Księżom piemontekim pozwolono brać płacę. — Jenerałny ekonom apostolski z Turynu wyjeżdża. — Metyni za zmniejszeniem podatków. — Obostrzenie kary na złochników i za przestępstwa.)

Według dziennika *Armonia* pozwolił Ojciec święty na prośbę biskupów piemontekich proboszczom tamtejszym przyjmować wyznaczoną im od rządu płacę.

Giornale di Romo z 4. sierpnia ogłasza rozporządzenie rządowe względem zaostrzenia kar za kradzież, rabunek i t. p.

— Wychodzący w Ankonie dziennik *Piceno* z 26. lipca zawiera ogłoszenie komendanta miasta i twierdzy, jenerała hrabi Hogos, które nocnym burzycielem spokojności, jako też właścicielem kawiarni i szynków, niezamkającym lokale swoje o naznaczonej godzinie, zagraża sądem wojennym.

Król Apostolski jenerałny ekonom w Turynie, kanonik Vacheta, który jak donosiliśmy niedawno zalecił okólnikiem swoim subekonomom, ażeby aż do nadejścia potrzebnych instrukcji z Rzymu wstrzymali się od udziału w wykonaniu ustawy klasztornej, zajął pospportu do podróży za granicę.

— Także w Turynie ma się odbyć w krótko metyng dla podania prośby do rządu o opuszczenie podatków.

Niemce.

(Regulamum i postanowienie na czas feryi zgromadzenia związkowego. — Nadzieja bliższego zagodzenia sprawy konstytucyjnej w Hanowerze.)

Frankfurt, 6. sierpnia. Jak wiadomo uchwalilo zgromadzenie związkowe na ostatnim posiedzeniu odroczyć swe posiedzenia do 15. października. Na czas tych feryi mają być zachowane następujące główne postanowienia:

Nieustający wydział składać się będzie podług regulaminu ustawionego uchwałą związkową z 16. czerwca 1854 z posła prezydyalnego lub jego zastępcy i przynajmniej czterech posłów przy sejmie związkowym, którzy w drodze poufnego porozumienia, a w razie potrzeby większością głosów oznaczeni być mają. Wszysey inni jednak obecni w Frankfurcie posłowie sejmu związkowego mogą brać udział w obradach wydziału. Członkowie wydziału mają wspólnie z posłem prezydyalnym zbierać się jedynie dlatego: a) by pozostać w toku wiadomości i podaniach i stanie spraw sejmowych; b) by wspólnie z prezydum rozstrzygać, czy zachodzi uagłaca potrzeba zwołać wcześniej posłów sejmu związkowego, a nakoniec c) jeźliby w ciągu feryi zaszły takie wypadki, które z jednej strony niedozwalają odkładać użycia potrzebnych środków aż do otworzenia posiedzeń, a z drugiej niesą o tyle ważne, by wymagały wcześniejszego zwołania posłów związkowych, ażeby mógł rozrządzić to, co uiecierpi zwłoki pod warunkiem, że za otworzeniem posiedzeń zda sprawę z tego zgromadzenia związkowemu i postara się o potwierdzenie jego. W ciągu feryi ma być protokół podawczy otworzony.

Z **Berlina** donoszą pod dniem 11. sierpnia, że rząd rosyjski zaangażował w tamtejszych fabrykach kilku robotników biegłych w sporządzaniu tak zwanych kalaszy amerykańskich, by za bardzo wysoką nagrodę udali się do Rosji. Rząd rosyjski chce, jak słychać, przygotować dla armii znaczny zapas kalaszy gumielastycznych.

Z **Hanoweru** piszą pod dniem 8. sierpnia: Silne wystąpienie nowego ministerjum w sprawie konstytucyjki znachodzi tak w stolicy jak i na prowincyi w umiarkowanych powszechnie uznaniu; masa zaś ludu zachowuje się obojętnie. O ile wnosić można z dotychczasowych kroków ministerstwa, zdaje się, że gabinet będzie i nadal postępował z umiarkowaniem, ale też nieda się powstrzymać żadną przeszkodą w swych działaniach, i obmyślił już naprzód potrzebne środki, by przełamać skutecznie wszelki opór. Śród takich stosunków można spodziewać się wkrótce pożądanego załatwienia sprawy konstytucyjnej.

Dania.

(Projekt wykupna cła na Zundzie.)

Nota, którą rząd zjednoczonych Stanów północnej Ameryki w sprawie ceł sundowych kazał w najnowszym czasie przedłożyć rządowi europejskiemu, zawiera podług dziennika „*B. B. Z.*“ głównie przegląd toku dotychczasowych układów, jako też ocenienie projektów, jakie Dania przedłożyła w tej mierze Stanom zjednoczonym. Projekta te zmierzają głównie do tego, by rządowi duńskiemu za zrzeczenie się mniemanego prawa do pobierania ceł sundowych przyznano wynagrodzenie, przyczem jednak Dania zastrzega sobie oznaczenie terminu, kiedy będzie mogła istotnie uskutecznić zrzeczenie się tego prawa.

Królestwo Polskie.

(Wywóz zboża do Prus i Krakowa dozwolony.)

Z **Warszawy** donoszą z 8go sierpnia, że książę Namiestnik królestwa Polskiego polecił urzędowi celnemu w Granicy, by do Prus i Krakowa dozwolono wywozu zboża wszelkiego rodzaju.

Turecja.

(Upomnienie dziennikowi francuskiemu w Konstantynopolu.)

Journal de Constantinople otrzymał naganę za umieszczenie artykułu, w którym rozwodzone się nad tem, jak łatwo dostali-by się Rosyianie do perskiej zatoki morskiej, jeżeli-by tylko wprzód opanowali równiny kurdystańskie.

(Przyjęcie i przemowa ambasadora francuskiego do Jego Wysokości Sultana.)

Nowy ambasador francuski w Konstantynopolu p. Thouvenel, miał przy sposobności przyjęcia swego na dniu 25. lipca następującą przemowę do Sultana:

„Najjaśniejszy Panie!

Mam zaszczyt doręczyć Waszej Ces. Mości pismo Cesarza Francuzów, które zawierzytelnia mię u Waszej Ces. Mości w charakterze ambasadora. Odpowiem zaufaniu, jakie dostojny mój monarcha raczył położyć we mnie, jeżeli mi się uda zawiązać jeszcze ściślejszy węzeł przyjaźni, łączącej obadwa państwa.

Najjaśniejszy Panie, Cesarz miał na chwilę nadzieję, że będzie mógł udać się do Krymu, do tej walecznej armii, której usiłowania wspólnie z dzielną armią turecką i angielską zapewnią tryumf słusznej sprawie. Zarzucając plan ten zrobił Cesarz dla innych obowiązków bolesną ofiarę. Z równym zalem, który mi osobno wyrazić tu polecono, wyrzekł się Cesarz serdecznego przyjęcia, jakie Wasza Ces. Mość gotowałaś dla niego, a które byłoby niejako uczuciom obu monarchów nadało wyraz osobistości.

Najjaśniejszy Panie, w chwili rozpoczęcia mojej misji ośmielałam się odwołać do życzliwości, jaką Wasza Cesarzowska Mość okazać mi raczyła, nim jeszcze miałem zaszczyt być znanym Waszej Ces. Mości, i o której utrzymanie będę się starał wszelkimi siłami.“

Z teatru wojny.

(Świeższe wiadomości: Upały. — Doniesienia z Azyatyckiej widowni nie pewne. — Obóz pod Mikołajowem. — Składy i zapasy dla armii krymskiej.)

Niejakie zmiany w ustawieniu korpusów, nieco gęstsze strzały z tej i owej strony, upał dokuczliwy i szkodliwy dla wojska — oto treść najnowszych listów francuskich pisanych z *Krymu* z dnia 28go lipca. Doniesienia z azyatyckiej widowni boju są bardzo sprzeczne; sprawozdań urzędowych nie otrzymała porta ani o Szamyłu, ani o zwróceniu Rosyan z Karsu na Erzerum, o którym jedna z korespondencyj do dziennika *Constitutionnel* wspomina.

Temuż dziennikowi donoszą, że Rosyianie rozpoczęli ogromne prace u ujść Dniepru, a to w zamiarze przeszkodzenia nieprzyjacielowi żeglugi do Mikołajewa, gdzie założono obóz dla 25.000 żołnierzy. W Mikołajewie znajduje się teraz znaczny arsenał marynarki, tudzież główny skład zapasów żywności i amunicyj dla armii krymskiej. Rosyianie wnoszą tam baterje na palach.

(Depesza generała Simpson z 24. lipca.)

Od generała Simpson nadeszła następująca depesza:

Pod Sebastopolem 24. lipca. Mylordzie! Mam zaszczyt przesłać tygodniowy wykaz dr. Hall o stanie chorych. Wasza lordowska Mość przekonał się z niego z zaspokojeniem o polepszonym stanie zdrowia armii. Wielki upał w ostatnich dniach kazał się obawiać powiększenie cholery co jednak szczęściem nie nastąpiło. — Co do oblężenia nie mam nic ważnego donieść. W nocy z 21. na 22 otwo-

rzył nieprzyjaciel od szanów wieży Małakowa i sąsiednich fortów silny ogień karabinowy, nie próbując jednak dalszego ataku. Tej samej nocy rozpoczął w podobny sposób ogień przeciw lewej stronie francuskiej. Mam wszelki powód sądzić, że Rosyianie obawiali się ataku za strony naszych sprzymierzeńców i dlatego rozpoczęli powyższy ogień, który zresztą ani fortyfikacyom ani żołnierzom nie zaszkodził. — Wojsko w dolinie Bajdaru, od czasu ostatniego pisma mego, niezmieniło swojego stanowiska. Załączam listę naszych strat od 21. włącznie do 23. (poległo około 10 szeregowców, a 3 sierżantów, jeden tambor i 58 szeregowców są ranieni) i mam zaszczyt i t. d.

J. Simpson.

(Korpus grenadyerów przybywa do Mikołajewa.)

Z **Mikołajewa** donoszą do *Milit. Ztg.* pod dniem ostatnim z. m., że nadeszła przednia straż przeznaczonego do Krymu korpusu grenadyerów, a cały korpus przybędzie do Mikołajewa na początku tego miesiąca.

(Doniesienia z morza bałtyckiego: Przygotowania na Sweaborg. — Wyprawy okrętów Arrogant i Kossak.)

Z floty bałtyckiej stojącej po części pod Kronsztadem a częścią pod Nargen, zawiera *Times* sprawozdania z 24. aż do 31. lipca. Obie korespondencye piszą o bliskim ataku na Sweaborg. Za kilka dni odpłynąć ma cały oddział znajdujący się pod Nargen przeciw Sweaborgowi, wysadzi na jednej z wysp małych moździerze i ciężkie działa i zacznie bombardować miasto Helsingfors i baterje tamtejsze. Kontr-admirał Baynes będzie tymczasem blokować Kronsztad z resztą okrętów. Sprawozdanie z Nargen z 31. lipca donosi oprócz tego o powtórnej wyprawie przeciw Kotka pod Wiborgiem. Okręt „Arrogant“ zburzył niedawno warownię jeszcze niedokończoną i kilka koszar na wyspie Kotka; później zaś dowiedziano się, że w północnej stronie wyspy znajduje się jeszcze wielka koszara, mogąca pomieścić 4000 żołnierzy, i że na gościńcu wojskowym między Helsingfors i Wiborgiem leży dość silna warownia mająca 28 dział i kilka koszar. Z okrętów nie można jej było dojrzeć, gdyż ją drzewa zasłaniały. Dzisiaj, pisze dalej korespondent z Nargen wysyłamy okręt zwany „Cossak“ z łódzmi kanonierskimi „Rocket“ i „Prompt“ tudzież okręt „Magicienne“ z łódzmi kanonierskimi „Balzer“ i „Pickle“ na holowniku, a dalej i okręt „Arrogant“ również z 2ma łódzmi kanonierskimi. W chwili, kiedy okręta te płynęły dokoła wyspy dla wypatrzenia koszar, spostrzegli wojska wychodzące właśnie z koszar i idące mostem na ląd stały. Okręt „Cossack“ taką zajął pozycję, że mógł działami swemi strychować most wspomniany. Nasze wojsko wyładowało następnie i podpaliło różne budynki, lecz na nieszczęście płomień rozszerzył się dalej niż chciano i pochłonął wieś pobliską, gdzie tylko sam kościół ocalał. Szukając jednak za warownią okazało się, że leży o 4 mil angielskich od morza w głąb kraju i że ją działa okrętowe osiągnąć nie mogą.

(Port Raumo Anglię zniszczyli.)

Z wybrzeża fińskiego donoszą do Hamburga, że przed portem Raumo stanęły na kotwicy dnia 25. lipca trzy wielkie okręta wojenne i rozpoczęwszy natychmiast silny ogień, zniszczyły położone nad brzegiem magazyny, których wartość podają na 50.000 rubli srebrnych, równie jak znajdujące się w porcie okręta. Z okrętów zatopionych, poodrzynano maszty, które z wody sterczały. Miasto nie było uszkodzone, chociaż kilka rakiet wpadło. Jest-to drugi atak na Raumo; pierwszy niepowiódł się Anglikom, wpadli w zasadzkę, żołnierze rosyjscy z ukrycia zabili im wtedy kilku marynarzy.

(Kto Lowizę zpalil?)

Pożar w Lowizie powstał, jak teraz *Aftonbladet* z 31. lipca donosi, z nieostrożności służącego.

(Tresć wypadków na azyatyckiej widowni boju.)

Do dziennika *Presse de l'Orient* piszą z **Kars** z 14. lipca: Pogłoska o zbrojnym wystąpieniu Szamyła nie potwierdziła się. Począwszy od 7go odbywały się ciągłe utarczki między czatami przednimi i Rosyanami. Dnia 10go wysłano ze strony nieprzyjaciela silny oddział na rekonesans; uderzono też na Karadagh, lecz bezskutecznie. Dnia 11go nowy, także bezskuteczny rekonesans pod Czamakiem. Dnia 12go ruszył nieprzyjaciel w pochód na Erzerum, zostawiwszy pod Karssem tylko awangardę. Dnia 13go zbliżył się nieprzyjaciel z całą swą siłą zbrojną trzema kolumnami, z których jedna stanowiła rezerwę. Naprózno usiłował on zwabić wojska tureckie z ich okopów, a trzymając się po-za doniosłością strzałów działowych, cofnął się wkońcu do swego obozu. — Oto jest treść wszystkich wypadków zaszłych na azyatyckiej widowni boju

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 12. sierpnia. Jego Mość Cesarz ulaskawił trzech więźniów zawikłanych w procesie o zamach w Lille. Denier skazany na dożywotną robotę przymusową a Desquiers na pięcioletnie więzienie.

Londyn, 13. sierpnia. Jutro nastąpi odroczenie parlamentu; Jej Mość Królowa wyjedzie we czwartek w towarzystwie lorda Clarendon z Osborne i zamysła w sobotę stanąć w Paryżu. Za dzień sięć dni powróci.

Petersburg, 11. sierpnia. Flota angielsko-francuska rozpoczęła dnia 9. b. m. bombardowanie Sweaborga. Silny ogień nieustaje.

Modena, 9. sierpnia. Wiune ogrody zostały uwolnione zupełnie, pola zaś obsadzone winną macią z innymi roślinami o trze-

